

DOMINIKA ANNA ROSŁOŃ

DOKTORANTKA KATEDRY STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH I
DYPLOMATYCZNEJ SŁUŻBY LWOWSKIEGO NARODOWEGO UNIWERSYTETU
IM. IWANA FRANKI

PARTNESTWO WSCHODNIE W POLITYCE
ZAGRANICZNEJ POLSKI

WSTĘP

Państwa założycielskie Wspólnot Europejskich¹ nigdy nie zamknęły się we własnym kręgu, w celu zacieśniania współpracy w swoich szeregach, z całkowitym pominięciem państw zewnętrznych. Byłoby to po prostu nieopłacalne, zarówno z politycznego, jak i ekonomicznego punktu widzenia. W efekcie w kilkanaście lat po podpisaniu traktatów rzymskich nastąpiło pierwsze rozszerzenie Wspólnot. Do kolejnych rozszerzeń doszło znacznie szybciej. Największe z nich miało miejsce w latach 2004-2007, kiedy to w dwóch etapach do Unii Europejskiej przystąpiło aż 12 nowych członków. Nie spowodowało to jednak zakończenia procesu integracji. Po czasie niezbędnym do przystosowania się Unii do nowej sytuacji, zaczęła ona po raz kolejny wykazywać wolę dalszego rozszerzenia. Regionami, w których można było oczekiwać zmian zmierzających do zacieśnienia relacji ze zjednoczoną Europą, wydawały się być Bałkany oraz Europa Wschodnia. Bardzo szybko stało się jednak jasne, że wprowadzenie takich zmian we wspomnianych regionach będzie skomplikowanym procesem wymagającym czasu.

W przypadku Bałkanów niezwykle istotnym problemem okazały się liczne podziały i konflikty, zarówno narodowościowe, etniczne, jak i religijne, wynikające w większości przypadków ze skomplikowanej historii tego regionu. Niemniej jednak, pomimo tak wielu problemów, udało się rozpocząć procesy zmierzające do przystąpienia części państw bałkańskich do Unii Europejskiej².

Mogło się wydawać, iż rozszerzenie na Wschód okaże się zadaniem łatwiejszym. Europa Wschodnia wolna była od tak licznych podziałów, jak miało to miejsce w przypadku Bałkanów. W związku z powyższym, przeprowadzenie procesów integracyjnych w tej części kontynentu, przynajmniej teoretycznie, nie

¹ **Wspólnota Europejska** to pojęcie węższe. Jest to organizacja międzynarodowa, będąca podstawą współpracy w ramach Unii Europejskiej. Do 1 listopada 1993 roku była to **Europejska Wspólnota Gospodarcza** (EWG). Wspólnota Europejska powstała na mocy Traktatów Rzymskich z 25 marca 1957 roku. Traktat z Maastricht w 1993 roku zmienił nazwę z EWG na Wspólnota Europejska. W 2002 roku, po wygaśnięciu traktatu paryskiego o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali, Wspólnota Europejska przejęła zadania EWWiS. **Wspólnoty Europejskie** to pojęcie szersze. Na Wspólnoty Europejskie składają się dwie organizacje: **Wspólnota Europejska i Europejska Wspólnota Energii Atomowej** (EWEA). Wspólnoty Europejskie stanowią pierwszy filar Unii Europejskiej. Od 1967 roku Wspólnoty Europejskie posiadają wspólne instytucje, z których obecnie korzysta także Unia Europejska. W 1967 roku wszedł w życie Traktat o fuzji, który wprowadził jedną Radę Ministrów i jedną Komisję dla wszystkich trzech, istniejących ówczesnych Wspólnot (EWWiS, EWG, EWEA). Poza Radą Ministrów (obecnie Rada UE) i Komisją (obecnie Komisja Europejska), instytucjami wspólnymi są również Zgromadzenie Parlamentarne (obecnie Parlament Europejski) i Trybunał Sprawiedliwości. Źródło: Prawo Unii Europejskiej. Por. Zagadnienia systemowe, pod red. J. Barcza, Warszawa 2003;

² Por. R. Grodzki, *Polska polityka wschodnia w okresie koabitacji po 2007 roku*, „Przegląd Zachodni” 2009, nr 3.

powinno być aż tak skomplikowane. Rzeczywistość okazała się zgoła odmienna. Szybko stało się jasne, że w obecnej sytuacji geopolitycznej, kolejne rozszerzenie na Wschód po prostu nie było możliwe. Unia Europejska dała do zrozumienia, że sama nie jest jeszcze gotowa na podjęcie tak dużego wyzwania. Świadczyć o tym mógł fakt, iż pomimo włączenia Ukrainy w 2004 r. do Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, nie otrzymała ona statusu państwa kandydującego.

Po stronie państw regionu na brak gotowości do szybkiej integracji złożyło się kilka czynników. Podstawowym była sytuacja wewnętrzna poszczególnych państw³. Niestabilność polityczna Ukrainy, czy też skomplikowana kwestia zwierzchnictwa nad własnym terytorium w Mołdawii, związana z istnieniem separatystycznej Naddniestrzańskiej Republiki Mołdawskiej, z całą pewnością nie mogły sprzyjać objęciu wymienionych państw procesami integracyjnymi. Kolejnym ważnym czynnikiem utrudniającym negocjacje na linii Bruksela-Europa Wschodnia był fakt, iż region też wciąż był traktowany przez Federację Rosyjską jako jej strefa wpływów. Było więc rzeczą oczywistą, że Rosja podejmuje działania mające na celu utrzymanie takiego stanu rzeczy i trudno się było temu dziwić, gdyż było to zgodne z jej doktryną polityczną⁴.

Można było zauważyć istotną różnicę pomiędzy wspomnianymi już państwami bałkańskimi oraz państwami regionu wschodnioeuropejskiego. Państwa wschodnioeuropejskie, w przeciwieństwie do państw bałkańskich, miały wybór dotyczący ich długofalowej polityki zagranicznej. Oczywiście nie chodziło w tym przypadku o wybór czy starać się o członkostwo w Unii czy też nie, albowiem możliwość takiego wyboru posiadało każde państwo. Chodziło jednak o fakt, że Federacja Rosyjska stanowiła dla państw Europy Wschodniej jasną alternatywę w stosunku do Unii Europejskiej. Moskwa, tak samo jak Bruksela, mogła zagwarantować im poparcie polityczne, współpracę gospodarczą, dostęp do swojego rynku, czy też współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa. Wspomniane wcześniej państwa bałkańskie takiego wyboru nie miały. Integracja z Unią Europejską

³ Por. Euro Activ, Pięć lat europejskiej polityki sąsiedztwa, „Polityka Zagraniczna” z 13 maja 2010 r.

⁴ Por. T. Kapuśniak. *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej: szansę i wyzwania*, [w:] A. Kudelski (red.). *Partnerstwo Wschodnie*. Kraków 2010

wydawała się stanowić dla nich jedyne słuszne rozwiązanie. Mogły one rozpocząć współpracę ze zjednoczoną Europą lub pozostać na obrzeżach postępującej integracji. Z całą pewnością jednak, druga opcja byłaby dla nich znacznie mniej korzystna, zwłaszcza w aspektach dotyczących rozwoju ekonomicznego i gospodarczego⁵.

Kwestią utrudniającą negocjacje z państwami Europy Wschodniej był głównie czynnik gospodarczy. Wiązało się to z tranzytem z Rosji przez terytorium wyżej wymienionych państw dużej ilości surowców energetycznych. Dlatego też umocnieniem swoich wpływów w tak ważnym strategicznie regionie zainteresowane były wszystkie siły liczące się w tej części kontynentu. Mając na uwadze czynniki związane z transportem surowców energetycznych i oraz rywalizację o podział strefy wpływów pomiędzy Unią Europejską a Federacją Rosyjską, należy bezsprzecznie wskazać Kaukaz, na którego obszarze znajdują się Armenia, Azerbejdżan i Gruzja, które, podobnie jak Białoruś i Ukraina, wciąż traktowane były i są przez Rosję jako państwa tak zwanej „bliskiej zagranicy”, czyli jej wyłącznej strefy wpływów⁶.

Jak istotny był to dla Rosji region wskazywały wydarzenia z sierpnia 2008 r., kiedy to Rosja wkroczyła na terytorium Gruzji, zajmując terytorium Abchazji i Osetii Południowej, przy okazji demonstrując swoją dominację na Kaukazie. Dla Unii Europejskiej region ten był także niezmiernie ważny, zwłaszcza ze względu na możliwość transportu surowców energetycznych z tego obszaru, a także z Azji Centralnej. Sytuacja taka byłaby korzystna dla Unii Europejskiej, skoro zamierzała ona zmniejszyć swoją zależność od dostaw z Rosji. Naturalną rzeczą było jednak, że dla drugiej strony rozwiązanie takie byłoby niekorzystne, gdyż Rosjanie konsekwentnie dążyli do umocnienia swojej pozycji na europejskim rynku energetycznym⁷. Rywalizacja o kontrolę nad tranzytem surowców przez ten region trwała nieustannie. Z jednej strony istniał bowiem już funkcjonujący rurociąg Baku-

⁵ Por. W. Łysek. *Nowa wielowektorowość Ukrainy*. „ARENA. Sprawy Międzynarodowe” 2011. nr 6.

⁶ Por. M. Winiarski (red.), *Polska i Ukraina na drodze do wspólnej Europy*, Wrocław 2010,

⁷ Por. K. Żęgota, *Partnerstwo Wschodnie - próba bilansu*, <http://www.nowapolitologia.pl/politologia/stosunki-miedzynarodowe/partnerstwo-wschodnie-proba-bilansu>,

Tbilisi-Ceyhan, transportujący ropę naftową z położonych w Azerbejdżanie złóż nad Morzem Kaspijskim przez terytorium Gruzji do tureckiego portu Ceyhan, z którego dalej drogą morską była ona transportowana do Europy Zachodniej. Nietrudno zauważyć, że cały proces tranzytu odbywał się więc z pominięciem terytorium Rosji. Równolegle do wspomnianego rurociągu biegł gazociąg południowokaukaski, transportujący gaz z Azerbejdżanu do tureckiego miasta Erzurum. W przyszłości planowane było jego przedłużenie w kierunku europejskim. Istniały także plany budowy gazociągu Nabucco, mającego zapewnić dostawy gazu z Kaukazu przez Turcję do Europy⁸.

Federacja Rosyjska podejmowała działania mające zatrzymać, opóźnić lub po prostu uczynić bezcelowymi wyżej wymienione inwestycje, przykładem była budowa Gazociągu Południowego, biegnącego bezpośrednio z Rosji po dnie Morza Czarnego do Europy Południowej. Rywalizacja o wpływy w tak ważnym dla tranzytu surowców naturalnych regionie, jakim jest Kaukaz, nieustannie się zaostrzała, co jeszcze wyraźniej unaoczniało, jak duże znaczenie ma on zarówno dla Unii Europejskiej, jak i Federacji Rosyjskiej.

Stwierdzenie, że region Europy Wschodniej oraz Kaukazu był i jest niezwykle istotny dla Unii Europejskiej wydaje się być niepodważalne. Jednak również dla Rosji posiada on bardzo duże znaczenie, co wyraża się w utrzymywaniu wpływów, w celu niedopuszczenia do wzrostu znaczenia Unii Europejskiej na tym obszarze. Nie zmienia to jednak faktu, że zjednoczona Europa nie zamierza rezygnować z dążeń, mających na celu nawiązanie ściślejszej współpracy z omawianymi państwami. Działania te powinny być jednak podejmowane w sposób rozważny oraz, przede wszystkim, dostosowany do aktualnej sytuacji w regionie, która często potrafi się zmienić w bardzo krótkim czasie⁹.

Właśnie w celu podejmowania takich działań, mających na celu zwiększenie współpracy z państwami Europy Wschodniej oraz Kaukazu, zainicjowany został w Unii Europejskiej program Partnerstwa Wschodniego.

⁸ Oficjalna witryna internetowa Nabucco Gas Pipeline International GmbH, <http://www.nabuccopipeline.com>

⁹ Por. K. Żęgota, *Partnerstwo Wschodnie - próba bilansu*, <http://www.nowapolitologia.pl/politologia/stosunki-miedzynarodowe/partnerstwo-wschodnie-proba-bilansu>

Celem pracy jest przedstawienie współczesnych kierunków polityki zagranicznej Polski w odniesieniu do inicjatywy Partnerstwa Wschodniego. By osiągnąć zamierzony cel, należy przedstawić interesy Polski w ramach jej polityki zagranicznej wobec wschodnich sąsiadów i próbę ich uwzględniania w ramach projektów Unii.

Zamierzenie to starano się osiągnąć podejmując analizę etnohistorycznych uwarunkowań kształtowania się polskiej polityki wschodniej oraz kształtowania się i rozwoju samej inicjatywy Partnerstwa Wschodniego.

W zamierzeniu dążono do ustalenia, w jakim zakresie przeszłość historyczna oddziałuje na współczesny stan stosunków państw Unii oraz państw wchodzących w skład Partnerstwa Wschodniego oraz jak owe stosunki kształtują polską politykę zagraniczną.

W polu zainteresowania znalazło się przy tym przybliżenie stanowiska Polski wobec Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej.

Temat niniejszej rozprawy wydaje się istotny i uzasadniony, gdyż od momentu powstania inicjatywy Partnerstwa Wschodniego toczy się debata na temat jej realnego kształtu a także szans dalszego istnienia oraz perspektyw przyszłościowych tejże inicjatywy.

Generalna teza pracy sprowadza się do twierdzenia, że inicjatywa programowa jaką jest Partnerstwo Wschodnie w sposób istotny kształtuje kierunki polskiej polityki zagranicznej.

Na korzyść tej tezy przemawia fakt, że wielu polityków europejskich, jak również opinia publiczna w wielu krajach postrzega tę inicjatywę przez pryzmat substytutu członkostwa w Unii oddalającego jego perspektywę w bliżej nieokreślonej przyszłości. Co więcej, w ostatnich latach wystąpiło wiele czynników, które

pozwołyły sceptykom Partnerstwa Wschodniego wyrazić pogląd iż środki przeznaczone na jego finansowanie wydają się zbyt małe na osiągnięcie sukcesu w wymiarze innymi niż propagandowy.

Tak sformułowanej tezie towarzyszą **hipotezy badawcze**:

Pierwsza z nich sprowadza się do twierdzenia, że Partnerstwo Wschodnie jest projektem wpisującym się w ambicje, interesy i cele Polski wobec państw położonych na wschód od jej granic.

Druga z hipotez zakłada, że Partnerstwo Wschodnie jest pierwszą inicjatywą przygotowaną i przeprowadzoną w UE, co ukazuje zdolność konstruktywną i kreatywną polskiej polityki zagranicznej. Decydująca dla dalszego powodzenia inicjatywy będzie praktyczna realizacja założeń, zależna od dalszego stanowiska państw Unii, partnerów wschodnich i Komisji Europejskiej. Przekłada się to m.in. na budżet projektu. Ograniczone środki finansowe nakazują poszukiwanie dodatkowych źródeł pieniędzy na realizację założeń Partnerstwa.

W myśl trzeciej z hipotez należy pamiętać, że Partnerstwo Wschodnie jest inicjatywą o znaczeniu strategicznym zarówno dla polskiej polityki zagranicznej jak i całej UE. Chodzi bowiem o zapewnienie stabilności na jej wschodnich granicach.

Kolejna, czwarta z hipotez sprowadza się do twierdzenia, iż Polska powinna być bezpośrednio zaangażowana w realizację PW, inicjując projekty współpracy, naciskając na tworzenie pewnych ram instytucjonalnych itp. Należy budzić stałe zainteresowanie i szukać zaangażowania państw Unii. Należy przy tym pamiętać, iż Partnerstwo Wschodnie nie jest alternatywą dla rozszerzenia Unii, ale stanowi odpowiedź na niechęć państw członkowskich do dokonywania kolejnych. Ma to być zatem środek przybliżania partnerów ze wschodu do Unii, a chcącym się integrować ułatwia przygotowania.

W myśl hipotezy piątej w razie niepomyślności projektu pozycja Polski na wschodzie, jak i w samej Unii dotkliwie ucierpi, stawiając pod znakiem zapytania jej zdolność do kreacji i pełnienia oczekiwanej przez siebie roli w kształtowaniu polityki wschodniej UE.

Struktura pracy podporządkowana jest konieczności weryfikacji postawionej tezy i odpowiedzi na pytania badawcze.

- Czy Partnerstwo Wschodnie jest inicjatywą o znaczeniu strategicznym dla polskiej polityki zagranicznej?
- Czy inicjatywa Partnerstwa Wschodniego jest inicjatywą znacząca dla Unii Europejskiej?
- Czy Partnerstwo Wschodnie jest inicjatywą zapewniającą stabilności na wschodnich granicach Unii w tym na polskich granicach?
- Czy Partnerstwo Wschodnie jest alternatywą dla rozszerzenia Unii?
- Czy Partnerstwo Wschodnie w istotny sposób wpływa na niechęć państw członkowskich do dokonywania kolejnych rozszerzeń Unii?
- Czy inicjatywa Partnerstwa Wschodniego jest inicjatywą, która ułatwia przygotowania państw wschodnich do procesów integracyjnych?

Tak określonymu celowi, tezie pracy, hipotezom badawczym oraz pytaniom badawczym podporządkowany został układ treści przedmiotowej dysertacji.

W pracy przyjęto **klasyczną metodę badań**, stosowaną w naukach historycznych i politologicznych - **wyjaśnienie przyczynowo - skutkowe i strukturalne**. W tym przypadku dotyczyło ono procesu polskiej polityki zagranicznej oraz ewolucji na jej gruncie inicjatywy Partnerstwa Wschodniego.

Zastosowano także **metodę historyczną** w odniesieniu do badania genezy i przekształceń, jakim ta polityka ulegała do momentu ustanowienia inicjatywy Partnerstwa Wschodniego.

W procesie gromadzenia materiału do badań zastosowana została **metoda krytycznej analizy dokumentów i piśmiennictwa** oraz - w odniesieniu do wydarzeń bieżących związanych z ewolucją inicjatywy Partnerstwa wschodniego oraz zmian jakie następują w polskiej polityce zagranicznej - **metoda empiryczna** polegająca na obserwacji pośredniej najnowszych wydarzeń, która to obserwacja

dostępna była za pośrednictwem środków masowego przekazu, takich jak prasa, telewizja czy Internet.

W badaniu zasad funkcjonowania inicjatywy Partnerstwa Wschodniego oraz czynników determinujących polską politykę zagraniczną zastosowano **metodę analizy systemowej**. Polska politykę zagraniczną wraz z kontekstem inicjatywy Partnerstwa Wschodniego została tu potraktowana jako system, którego działanie i rozwój warunkowane są czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

W rozprawie zastosowano także **metodę porównawczą** w części poświęconej stosunkowi wybranych państw członkowskich oraz państw spoza UE do inicjatywy Partnerstwa Wschodniego. Zastosowane metody pozwoliły na sformułowanie twierdzeń o charakterze prognostycznym, które ujęte zostały w ostatnim rozdziale rozprawy.

Przedmiot rozprawy wymagał wykorzystania **szerokiej i zróżnicowanej bazy źródłowej**. Autorka niniejszej pracy w badaniach wykorzystwała zarówno źródła pierwotne, głównie w postaci dokumentów oficjalnych Unii Europejskiej (*konkluzje, komunikaty Rady, Komisji Europejskiej i Parlamentu Europejskiego, dyrektywy, wspólne stanowiska i działania*), Unii Zachodnioeuropejskiej oraz NATO, jak i materiały wtórne, takie jak raporty i opracowania wiodących instytutów badawczych polskich i zagranicznych, zawarte w periodykach takich jak Rocznik Strategiczny, Polski Przegląd Dyplomatyczny.

Należy w tym miejscu zaznaczyć także, iż ze względu na współczesność inicjatywy Partnerstwa Wschodniego, należało odnieść się do źródeł, jak i **licznych materiałów prasowych i doniesień agencyjnych** (np. dokumenty prezentowane na stronie internetowej Komisji Europejskiej http://www.ee.europa.eu/external_relations/eastern) czy analiz badaczy (np. *Partnerstwo Wschodnie - raport otwarcia, pod redakcją Beaty Wojny i Mateusza Gniazdowskiego, Warszawa 2009*).

Z uwagi na dużą w ostatnich latach dynamikę procesów i zjawisk związanych z polityką wschodnią cennym źródłem informacji okazały się artykuły w prasie zarówno fachowej, jak i w tygodnikach opinii (*Le Point, The Economist, Wprost, Polityka*) i dziennikach (*Gazeta Wyborcza, Rzeczpospolita, International Herald Tribune, Le Monde*), a także depe szach agencji prasowych.

Konstrukt rozprawy oparty jest o kryterium rzeczowe, materiał zgrupowany został w pięciu rozdziałach, rozbitych na mniejsze podrozdziały.

Treściowe rozważania otwiera **rozdział pierwszy, który** dotyczy rozważań na temat polityki wschodniej Polski, jej ewolucji, realizacji oraz efektywności w kontekście polityki wschodniej Unii Europejskiej. W rozdziale tym znajdziemy charakterystykę tych głównych nurtów badawczych w teorii stosunków międzynarodowych, które mogą pomóc w opisanu inicjatywy Partnerstwa Wschodniego

Rozdział drugi skupia swoją uwagę na celach, mechanizmach i uwarunkowaniach inicjatywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej. Opisane są tam istotne komponenty Partnerstwa Wschodniego, sposoby jego finansowania oraz wpływy jakie wywierają na tą inicjatywę przemiany geopolityczne.

Kolejny - trzeci - rozdział to część pracy poświęcona praktycznej realizacji założeń inicjatywy Partnerstwa Wschodniego w ramach realizacji polskiej polityki zagranicznej.

Ostatni - czwarty - rozdział zawiera podsumowania i wnioski dotyczące realizacji inicjatywy Partnerstwa Wschodniego w ramach polskiej polityki zagranicznej ale również wskazuje przyszłościowe kierunki aktywności polityki zagranicznej polski związane z tą inicjatywą. Rozprawę zamyka zakończenie, w którym podsumowano treść zawartych w niej wywodów, formułując wnioski. Wywody dopełnia bibliografia z podziałem na źródła, literaturę i publicystykę.

Zakończenie

Obserwując to, co udało się osiągnąć od 2009 roku, z pewnością nie można pominąć milczeniem niewątpliwych osiągnięć Partnerstwa. Między innymi zaawansowano proces negocjowania umów stowarzyszeniowych, zwiększono środki finansowe przeznaczone na pomoc wschodnim sąsiadom, wreszcie stworzono platformy współpracy wielostronnej pomiędzy krajami członkowskimi a sześcioma krajami partnerskimi na poziomie rządowym i pozarządowym. Wszystkie te, skądinąd ważne, osiągnięcia służące rozbudowie kontaktów, stworzyły nowe platformy komunikacji i instrumentarium unijnej polityki. Niestety, nie udało się osiągnąć znaczących postępów w realizacji podstawowego celu tej polityki. Partnerstwo Wschodnie nie zdołało doprowadzić do przekroczenia bariery rzeczywistej integracji - zbliżenia krajów sąsiedzkich do Unii pod względem panujących tam standardów politycznych i gospodarczych. Na takim stanie rzeczy zaważył przede wszystkim brak jasno nakreślonych perspektyw członkowskich, otwarcia rynków rolnych i rynków pracy, a także braku jednoznacznej proeuropejskiej wizji w samych krajach sąsiedzkich.

Nowatorstwo Partnerstwa tkwiło w jego regionalnym charakterze, woli stworzenia ram dla wielostronnych relacji między Unią a państwami partnerskimi oraz państwami partnerskimi między sobą. Celem promotorów Partnerstwa było trwałe skierowanie zainteresowania polityki europejskiej na ten region. Pod tym względem projekt był odpowiednikiem Unii na rzecz Regionu Morza Śródziemnego - stanowił efekt dyplomatycznych wysiłków części państw członkowskich, zabiegających o skierowanie „geopolitycznego projektora” Unii Europejskiej na strefę własnych historycznych interesów strategicznych. Partnerstwo to pierwsza polityka europejska nosząca wyraźne znamię nowych państw członkowskich. Przy jej tworzeniu Polska była najbardziej aktywna, od roku 2003 walczyła bowiem o wymiar wschodni polityki unijnej. Wdrożenie projektu świadczy zaś o udanej „socjalizacji” polskiej polityki zagranicznej w ramach gry europejskiej. Republika

Czeska podczas swojej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej (2007) i w Radzie Europejskiej (2009) była kolejnym krajem członkowskim promującym inicjatywę PW. Bez wątplenia, niezależnie od interesów ekonomicznych i strategicznych, jakie kraje te posiadały w regionie, Partnerstwo służyło też państwom środkowoeuropejskim do stworzenia własnej specjalizacji w Unii Europejskiej, która miała zwiększyć ich możliwości wpływania na agendę w Brukseli.

Polityka wschodnia miała i ma dla Polski znaczenie fundamentalne, na tym bowiem kierunku, w rywalizacji z Rosją decyduje się przyszłość państw położonych w polu bezpieczeństwa Warszawy. Od jej pozytywnego rozstrzygnięcia od europeizacji nowych krajów, zależy niepodległy byt Europy Środkowej, w tym Polski, obecnie zapewniany nie przez siły własne regionu, lecz przez prestiż gwarancji amerykańskich. Stan ten, jakkolwiek obecnie stabilny, nie będzie jednak trwał wiecznie. Zadanie samodzielności w wymiarze bezpieczeństwa ma zatem dla Polski, Ukrainy i państw bałtyckich nieznany, ale ograniczony horyzont czasowy.

Państwem kluczowym dla powodzenia planu politycznej przebudowy Europy Wschodniej w myśl interesów Polski była i jest Ukraina. Musi więc być ona traktowana jako strategiczny i najważniejszy sojusznik Polski. Słabość wewnętrzna Ukrainy, jej niestabilność polityczna i podatność na manipulacje rosyjskie stanowi poważny czynnik ryzyka. Ewentualne zdominowanie Kijowa przez Moskwę miałyby dla bezpieczeństwa Warszawy, jak i całej Europy jak najdalej idące niekorzystne konsekwencje.

Państwom unijnym zależało na liberalizacji wzajemnej wymiany handlowej i przyjęciu przez Ukrainę europejskich standardów, ale przy jednoczesnym dosyć restrykcyjnym niedopuszczaniu na szerszą skalę niektórych ukraińskich produktów, głównie żywności, wyrobów chemicznych i metalurgicznych, na rynki europejskie. Polscy, niemieccy, czy francuscy producenci obawiali się tańszej ukraińskiej żywności, a firmy chemiczne, zwłaszcza z Niemiec, wolały sprzedawać swoje produkty na rynku ukraińskim, ewentualnie współpracować z ukraińskimi podwykonawcami, niż dopuszczać finalne produkty ukraińskiego przemysłu chemicznego na rynki europejskie. Z kolei przedstawiciele US Steel czy Arcelor

Mittal przestrzegali, że ukraińskie wyroby hutnicze rozregulują wspólnotowy rynek. Jest to próba utrzymania dodatniego bilansu handlowego w wymienionych powyżej obszarach. Natomiast dla ukraińskich środowisk gospodarczych głównym celem był jak najszerzy dostęp na unijne rynki dla ukraińskich produktów sektora chemicznego i metalurgicznego. Dopiero w 2011 roku podczas kolejnej tury negocjacji nad umową handlową, został ogłoszony komunikat o postępach w rozmowach, co świadczyło o zbliżeniu stanowisk¹⁰. Kolejnym pozytywnym komunikatem była informacja, iż po następnej, majowej turze negocjacji w 2011 roku w opinii ukraińskiej pozostały tylko trzy sporne kwestie: kwot eksportowych na ukraińskie zboża, dyskryminacji ukraińskich usług, w tym szczególnie ograniczanie dostępu ukraińskich przewoźników samochodowych do świadczenia usług w UE oraz nazw towarów ukraińskich¹¹.

Partnerstwo Wschodnie wniosło do unijnej polityki wobec wschodnich sąsiadów cztery nowe elementy. Otworzyło możliwość zawarcia umów stowarzyszeniowych z Unią dla wszystkich sześciu krajów; uznało dążenie do ruchu bezwizowego jako długoterminowy cel polityki Brukseli wobec wschodnich sąsiadów; stworzyło instytucjonalne ramy wielostronnej współpracy pomiędzy krajami członkowskimi a krajami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego; wreszcie spowodowało zwiększenie funduszy przeznaczonych na politykę Unii wobec wschodnich sąsiadów.

Wschodnia granica Polski stała się zarazem granicą Sojuszu Północnoatlantyckiego, jak i Unii Europejskiej. W takiej sytuacji oczywistym stało się, że dla utrzymania bezpieczeństwa i stabilizacji w regionie granica ta nie może wprowadzać nowych podziałów. Kolejne rządy także zdały sobie sprawę z faktu, iż w żywotnym interesie Polski nie leży izolowanie się od państw pozostających poza naszą wschodnią granicą, lecz utrzymywanie z nimi jak najlepszych relacji. W określonych okolicznościach miało to umożliwić wywieranie ewentualnego wpływu

¹⁰. <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-02-16/ukraina-aktywizuje-negocjacje-o-strefie-wolnego-handlu>.

¹¹. <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/ukraina-bliska-podpisania-umowy-o-wolnym-handlu-z-1,4401850,wiadomosc.html>.

na prowadzoną przez te państwa politykę¹². Wszystkie te działania z założenia miały przyczynić się do powstania sytuacji, w której państwa Europy Wschodniej ostatecznie wybrałyby tę samą drogę w swojej polityce zagranicznej, którą wcześniej wybrała Polska i zdecydowały się na rozpoczęcie procesów integracyjnych ze strukturami państw zachodnich.

Rozpatrując problemy związane z Partnerstwem Wschodnim, nie sposób pominąć milczeniem zmian, jakie nastąpiły w Polsce. Wraz z przechyleniem się nastrojów politycznych na prawo i swego rodzaju odłożonym przez dziesięciolecia popytem na endeckość pojawiła się też moda na Kresy. A polityka zagraniczna poszła na służbę wewnętrznym gier i coraz częściej zapomina o Ukrainie jako samodzielnym bycie z własnymi aspiracjami. Nie ma już w Polsce jednej polityki wschodniej, są przynajmniej dwie i dwa obozy, które je popierają. Tak jak mamy dwie polityki wobec samej Ukrainy: jedną w duchu Józefa Piłsudskiego pod wezwaniem Jana Pawła II, drugą pod patronatem ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego i Romana Dmowskiego.

Pierwsza z tych opcji to maksymaliści: łączy liberałów, część lewicy i niemało konserwatystów. W tym obozie miejsce zajmują prominentne postaci dawnej opozycji, w tym dzisiejsi kluczowi politycy PiS, Jarosław Kaczyński czy Adam Lipiński. W tym obozie jest też miejsce na kontynuację linii piłsudczykowskiej, Giedroycia i Lecha Kaczyńskiego. Niewiele osób dziś pamięta, że w 1977 r. Kuroń, Macierewicz i Michnik opublikowali w podziemnym „Głosie” wspólny manifest o taktyce wobec Rosji. Z tamtej epoki pozostało realistyczne przekonanie, że Polska na Wschodzie nie ma za wiele wyboru. Dzisiaj mało już łączy ludzi dawnej opozycji i Solidarności. Może właśnie tylko przekonanie, że wsparcie dla niepodległej Ukrainy to polska racja stanu. Maksymalizm tego obozu to niewypowiedziane przekonanie, że wszystko, co najlepsze w relacjach z Ukraińcami, Litwinami, Białorusinami, jest jeszcze przed nami i nastąpi, gdy Rosja przestanie być imperialna. To także gotowość do prowadzenia polityki

¹²S. Bieleń, *Stosunki Unia Europejska-Rosja*, w: *Dyplomacja czy siła? Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Parzymies, Warszawa 2009,

wschodniej z rozmachem, wobec Rosji, państw Kaukazu Południowego czy Azji Środkowej. Tymczasem trzeba robić to, na co pozwalają polityczne realia, nie można bowiem czekać z założonymi rękami.

Problem maksymalistów polega na tym, że stanowią obóz urojony, zdolny do konsolidacji od naprawdę wielkiego dzwonu, obóz, którego nie łączy wiele prócz dawnych wspomnień. Dodatkowo dzisiejsza skuteczna polityka Rosji raczej nie przybliżyła momentu realizacji wielkich planów współpracy na Wschodzie. Podejściu maksymalistów nie sprzyja też polityka historyczna Ukrainy. Nawet gdy maksymaliści mają na swoim koncie osiągnięcia, jak choćby pomoc kredytowa udzielona Ukrainie ze wsparciem rządu, to w obawie o krytykę przeciwników boją się tym pochwalić.

Kresowianie to ci, którzy pochodzą z dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej i przez lata zabiegają o pamięć o zostawionej na Wschodzie ziemi ojczystej i licznych ofiarach. Natomiast Nowi Kresowianie, to wpływowa grupa, która z historycznego sentymentu i bolesnej przeszłości tworzy współczesną politykę. Są oni w miarę zwartym obozem, którego patronem, a także liderem, jest zasłużony w opozycji i działalności charytatywnej charyzmatyczny duchowny z Krakowa ks. Isakowicz-Zaleski.

W coraz większym gronie jego zwolenników mieszczą się ci, co nie wierzą, że Ukraina stanie na nogi. Również ci, którzy uważają, że skoro „winy UPA nie zostały odkupione”, to nie ma co zasłaniać się intrygami Rosji ani autorytetem Jana Pawła II. Że trzeba bez ceregieli zażądać, by Ukraina natychmiast pokajała się za grzechy ukraińskich nacjonalistów z czasów, gdy jeszcze jako państwo nie istniała. Nawet kosztem zakończenia świętego spokoju w stosunkach polsko-ukraińskich.

W tym obozie znajdzie się miejsce dla rusofilów, a nawet dla pogrobowców PRL, dla których bardziej liczy się „powaga imperium” niż interesy Gruzji, Ukrainy czy nawet Litwy. Nawet mając czyste intencje, łatwo stać się w tym obozie pożytecznym dla Kremla. Punktem odniesienia dla tego obozu jest II Rzeczpospolita z jej ustalonymi podczas rokowań ryskich granicami i konfliktami. Widać to po tym właśnie, jak rozumieją oni termin „Kresy”.

Kresami w tej interpretacji nazywane są Wilno i Lwów. Myślenie tego obozu opiera się więc na zapomnieniu graniczącym z nielojalnością wobec I Rzeczypospolitej. Nie ma chyba bowiem drugiego państwa w Europie, które by nazywało kresami, marchią czy poganiczem swoją drugą historyczną stolicę, a taką rolę w I Rzeczypospolitej pełniło Wilno.

Problem kresowego obozu polega na tym, że wraz z przyznaniem się do I Rzeczypospolitej trzeba by też przystać na podstawową prawdę o tamtych czasach: że wspólne państwo nie było tylko „nasze, polskie” w etnicznym rozumieniu tego słowa. Podobnie jak miasta Wilno i Lwów były też żydowskie, ukraińskie, litewskie, białoruskie, ormiańskie itd. W tym kontekście siłą Kresowian jest duch czasu. Ich obóz zyskuje wraz z trendami w Europie i na Zachodzie. Sprzyjają im również ukraińscy nacjonałiści, którzy z kolei sami produkują argumenty dla Kresowian.

W latach 2013–14 wydawało się, że polska polityka wschodnia przetrzyma wewnętrzne napięcia. Podział na dwa obozy zaznaczył się jednak szybko, najwyraźniej w trakcie debaty o tym, czy i jak pomóc Ukraińcom na wojnie. Gdy w Polsce toczyły się, jak o wszystko, telewizyjne swary, pomocy udzielali już Amerykanie, Brytyjczycy i Litwini, nasi sojusznicy z NATO. Wschodnie pęknięcie w Polsce nie poszło po partyjnych szwach. Szczególnie na przykładzie rządzącego PiS widać, jak te dwie tendencje: maksymalistyczna (wierna idei Lecha Kaczyńskiego) i kresowiacka, idą w poprzek partii i środowisk wspierających obóz władzy. Bliski prawicy intelektualista, stojący po stronie maksymalistów Andrzej Nowak, zauważył, że część wyborców prawicy ulega czarowi Putina, co wymusza korektę w polityce wschodniej PiS. Być może była to najbardziej bolesna konkluzja na temat naszej polityki wschodniej po 1989 r.

Rząd i prawicowa większość nie są gotowe do skrętu ku kresowemu obozowi, nie ignorują jednak tej tendencji wśród części własnych wyborców. Pojawiają się pokusy, by wymyślić „coś nowego”. Wyrazem szukania trzeciej drogi było wyciągnięcie historycznej idei Międzymorza. Na pierwszym spotkaniu państw mających uczestniczyć w projekcie, które prezydent Andrzej Duda zwołał we wrześniu 2015 r. w Nowym Jorku przy okazji dorocznego Zgromadzenia Ogólnego

ONZ, zabrakło jednak Ukrainy. To ślepy zaułek, bo nie ma polskiej polityki w regionie bez Ukrainy. Teraz prezydent odwołuje się do koncepcji ABC, czyli sojuszu państw między Adriatykiem, Bałtykiem i Morzem Czarnym. Tutaj miejsce dla Ukrainy już jest. Tak więc linia Lecha Kaczyńskiego, Międzymorze, ABC czy jeszcze coś nowego? Polska polityka wschodnia zastygła w oczekiwaniu na decyzję, którą pójść drogą. Jak po każdej rewolucji widać rozczarowanie Ukrainą: że nie walczy jak trzeba z korupcją, że stawia pomniki Bandery itd. Przed rokiem Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła cztery ustawy dotyczące polityki pamięci: o dostępie do archiwów organów represyjnych komunistycznego reżimu totalitarnego z lat 1917–1991, o statusie prawnym i uczczeniu pamięci uczestników walk o niezależność Ukrainy w XX wieku, o uwiecznieniu zwycięstwa nad nazizmem w II wojnie światowej 1939–1945 oraz o potępieniu komunistycznego i narodowosocjalistycznego reżimów totalitarnych i zakazu propagowania ich symboliki. Weszły one w życie 21 maja 2015 roku. Po roku ich obowiązywania można stwierdzić, że realizowane są tylko dwie ostatnie – oficjalna narracja dotycząca II wojny światowej została zmieniona, przede wszystkim dzięki aktywności Ukraińskiego Instytutu Pamięci Narodowej (UINP), ale też publicznym wystąpieniom prezydenta Petra Poroszenki. Natomiast budząca największe kontrowersje ustawa o uczestnikach walk o niepodległość nie pociągnęła za sobą konsekwencji w praktyce i nic nie zapowiada zmiany w tym zakresie. Z realizacją ustaw dekomunizacyjnych łączy się istotna zmiana ukraińskiej narracji patriotycznej: przestaje się ona koncentrować na martyrologii narodowej, na plan pierwszy wysuwając wątki heroiczne, zgodnie z potrzebami czasu wojny. To, że część tych wątków może powodować trudności w stosunkach z Polską, jest, jak się wydaje, traktowane jako marginalny „koszt uboczny”.

Bezsprzecznie stwierdzić trzeba, że koncepcja Partnerstwa Wschodniego w założeniach z 2009 roku uległa wyczerpaniu. Białoruś, Armenia i Azerbejdżan zdecydowanie opowiedziały się za współpracą z Rosją, natomiast tempo przemian na Ukrainie, w Mołdawii i w Gruzji, jest dalekie od oczekiwań. Nie można jednak za to obwiniać Polski i na nią zrzucać odpowiedzialność za niepowodzenie projektu.

Cała Unia Europejska nie spełniła oczekiwanej od niej roli w kształtowaniu polityki wschodniej. Nie bez winy są także kraje objęte Partnerstwem Wschodnim, z których trzy zrezygnowały z procesu integracji z UE, a Ukraina, Gruzja i Mołdawia, ciągle nie są w stanie spełnić stawianych im celów.

Sprawa kluczową jest jednak rozwiązanie konfliktu rosyjsko-ukraińskiego. Do tego niezbędny jest realny kompromis. Nie należy go mylić z rozwiązaniem narzuconym jednej ze stron. Dlatego Polska uważa za błędną koncepcję forsowania implementacji tzw. politycznych punktów mińskiego porozumienia mimo niezrealizowania podstawowych jego punktów dotyczących kwestii militarnych, w szczególności trwałego zawieszenia broni, wycofania wojsk rosyjskich z terytorium Ukrainy, czy nieskrępowanego dostępu obserwatorów OBWE do strefy konfliktu. Niestety działania rosyjskich władz nie tylko w polityce zagranicznej, ale również w odniesieniu do swoich obywateli, w tym coraz większe utrudnienia, jakie napotykają przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych organizacji, każą krytycznie odnieść się do możliwości zmiany tej sytuacji w najbliższej przyszłości.

Dla powodzenia Unii Europejskiej w najbliższych dekadach niezbędne będą sprzyjające warunki zewnętrzne. **Tymczasem jesteśmy świadkami bezprecedensowego kryzysu, w jakim pogrążył się obszar sąsiedztwa UE.** Na Wschodzie mamy do czynienia z agresywną rosyjską polityką, ukierunkowaną na utrzymanie strefy wpływów, zmianę architektury bezpieczeństwa europejskiego oraz zahamowanie przemian w państwach zacieśniających współpracę z Unią. W południowym sąsiedztwie - przedłużające się konflikty prowadzą do dysfunkcji struktur państwowych i tworzenia się specyficznych fundamentalistycznych organizmów parapaństwowych. Efekty niestabilności Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej są bezpośrednio odczuwalne przez społeczeństwa na naszym kontynencie - poprzez wzrost zagrożenia terrorystycznego i kolejne fale nielegalnej migracji. **A słabość i niestabilność tego regionu, stanowiąca źródło problemu migracyjnego, jest tak samo istotna dla bezpieczeństwa obywateli UE jak skutki agresywnej polityki Rosji.** Poczucie bezpieczeństwa obywatela Francji, Belgii, czy Niemiec nie

może odbiegać od poczucia bezpieczeństwa Estończyka, Łotysza, czy Polaka, którzy mieszkają w państwie członkowskim z granicą zewnętrzną UE¹³.

Choć lipcowy szczyt NATO w Warszawie państwa Europy Środkowo-Wschodniej uznały za sukces, to już Ukraina odebrała go z pewnym dystansem. Zdaniem szefa kijowskiego Instytutu Analiz Globalnych, mimo obiecanej pomocy w dziedzinie obronności Ukraina oczekiwała przede wszystkim perspektywy wstąpienia do Sojuszu. - Tak się jednak nie stało - podkreślił Wadym Karasiow, podsumowując warszawski szczyt NATO. Przed szczytem prezydent Poroszenko wyrażał nadzieję, że w Warszawie usłyszy deklarację o wciąż otwartych drzwiach do Sojuszu. Wyraźnej deklaracji jednak nie było. Zdaniem politologa, gdyby Ukrainie pokazano perspektywę wstąpienia do NATO, pojawiłby się problem Rosji. Jak prognozuje Karasiow, Ukraina może oczekiwać zbliżenia z NATO wówczas, kiedy Rosja zostanie uznana przez Zachód za wroga. Obecnie, jak zaznacza szefa Instytutu Analiz Globalnych w Kijowie, Sojusz deklaruje, że Moskwę należy powstrzymać, ale jednocześnie prowadzić dialog. - Nikt nie wie, co dalej robić z Ukrainą. - podsumowuje ekspert. Wśród korzyści warszawskiego szczytu ekspert wskazuje obiecaną pomoc dla ukraińskiego sektora obrony. Jednak dodaje, że Ukraina nie otrzymała obietnicy dostarczenia broni śmiertelnej, o co wielokrotnie zabiegała.

Polska powinna dziś nadal dążyć do wzrostu współzależności ze swoimi wschodnimi sąsiadami, głównie poprzez obustronną liberalizację ruchu wizowego oraz rozbudowę infrastruktury. Powinno to przełożyć się na zacieśnienie współpracy gospodarczej oraz zbliżenie na poziomie społeczeństw. Przykład *Ostpolitik* pokazuje ponadto, że w dłuższym okresie może to prowadzić również do zbliżenia na poziomie politycznym. Nie bez znaczenia jest konieczność skutecznego przybliżenia zagadnień polityki wschodniej przeciętnym ludziom. Badania przeprowadzone na potrzeby niniejszej pracy na 100-osobowej grupie studentów i absolwentów wyższych uczelni w Polsce - w Białymstoku i w Szczecinie w

¹³ W. Waszczykowski, Dziś i jutro integracji europejskiej-spojrzenia z Warszawy, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 04.04.2016.

miesiącach wrzesień-listopad 2015 roku nie napawają bowiem optymizmem. Zaledwie 40 proc. ankietowanych wiedziało czym jest PW, natomiast 60 proc. ankietowanych w ogóle nie kojarzyło tego pojęcia. Znaczna część ankietowanych twierdziła, że Partnerstwo Wschodnie, dotyczy stosunków Rosji z byłymi republikami radzieckimi. Spośród wspomnianych 40 proc. ankietowanych, którzy wiedzieli czym jest Partnerstwo Wschodnie, większość, bo aż 70 proc. wymieniało jako kraje objęte tym programem tylko Ukrainę i Białoruś. Zaledwie 20 proc. ankietowanych dodawało do wymienionych dwóch państw trzeci kraj - Gruzję albo Mołdawię. Wszystkie kraje objęte programem Partnerstwa Wschodniego potrafiło wymienić zaledwie 10 proc. ankietowanych. Zdecydowanie wzrosła w Polsce sympatia do Ukrainy i Ukraińców. Większość ankietowanych, bo ogółem 70 proc. opowiedziało się za przystąpieniem Ukrainy do UE. Jednak tylko 30 proc. z nich uznało, że może to nastąpić bezwarunkowo. 40 proc. ankietowanych uzależniało przystąpienie do UE od przeprowadzenia reform gospodarczych i zlikwidowania korupcji. Zdecydowana mniejszość, bo zaledwie 30 proc. ankietowanych opowiedziało się za nieprzyjmowaniem Ukrainy do Unii Europejskiej. Jednocześnie 60 proc. ankietowanych wypowiedziało się za wprowadzeniem ruchu bezwizowego dla obywateli Ukrainy. Zaledwie 30 proc. było zdecydowanie przeciwnych, natomiast 10 proc. ankietowanych nie miało zdania na ten temat.

O tym, że widok Ukraińców pracujących w Polsce nie należy do rzadkości świadczy fakt, że aż 80 proc. ankietowanych odpowiedziało twierdząco, że ma styczność z obywatelami Ukrainami zatrudnionymi w Polsce. Bez pracowników z Ukrainy nie poradziłoby sobie obecnie polskie firmy budowlane, które nie są w stanie znaleźć do pracy wystarczającej liczby Polaków. Ponieważ Ukraińcy nie odbierają nikomu pracy w Polsce, a wchodzą tak, gdzie nie ma jej kto wykonywać, są przez Polaków postrzegani bardzo pozytywnie. Pracownicy z Ukrainy są Polsce potrzebni do utrzymania obecnego tempa rozwoju gospodarki.

Prezes „Alstalu”, dużej firmy budowlanej z Poznania, Jarosław Szczupak, mówi wprost, że bez wsparcia pracowników z Ukrainy jego firma nie mogłaby funkcjonować w obecnych warunkach panujących na polskim rynku pracy. W

„Alstalu” zatrudnionych jest blisko 100 Ukraińców. Prezes Szczupak mówi, że kierowana przez niego firma, stara się pomagać przybyszom z Ukrainy żeby się jak najszybciej adaptowali i nie zarabiali mniej od polskich pracowników. Cały czas uciążliwe są niestety przepisy zezwalające im na pracę tylko przez okres sześciu miesięcy, po którym na jakiś czas muszą wracać na Ukrainę¹⁴.

W obliczu zalewu Europy przez imigrantów z Północnej Afryki, zarówno polski rząd, jak i zwykli obywatele są coraz bardziej pozytywnie nastawieni do przybyszów z Ukrainy. O ile jeszcze kilka lat temu część polskiego społeczeństwa podchodziła z nieufnością do przybyszy zza wschodniej granicy, pod wpływem tragicznych doświadczeń Francji, Belgii, czy Niemiec, stosunek do przybyszy z Ukrainy uległ w Polsce zdecydowanemu ociepleniu. 80 proc. ankietowanych bez zastanowienia uznało, że imigranci z Ukrainy, to zupełnie inna kategoria w porównaniu z Syryjczykami, czy Tunezyjczykami. Jedynie 10 proc. ankietowanych było jednakowo (negatywnie) nastawionych do przybyszy z Ukrainy i Afryki.

Wyniki opisaney powyżej ankiety wskazują na wyraźne ocieplenie podejścia Polaków do obywateli Ukrainy na przestrzeni ostatnich miesięcy i coraz szersze otwarcie dla Ukraińców polskiego rynku pracy. Sprawia to, że nastał dobry czas do kontynuowania, a nawet zintensyfikowania polityki wschodniej, z tym że w zmienionej formule. Partnerstwo Wschodnie odegrało swoją rolę wskazując, czego możemy się spodziewać po jego poszczególnych partnerach i w jakich kierunkach prowadzić dalsze działania.

¹⁴ G. Błaszczak, Bez Ukraińców nie damy rady, Rzeczpospolita, nr 176, 29.07.2016.

SPIS TREŚCI

WSTĘP.....	str. 3
-------------------	---------------

ROZDZIAŁ 1. KSZTAŁTOWANIE SIĘ POLITYKI WSCHODNIEJ POLSKI

1.1. Historyczne inspiracje polityki wschodniej Polski	str. 13
1.2. Determinanty ewolucji polskiej polityki wschodniej	str. 18
1.3. Polska polityka wschodnia w okresie po zimnowojennym	str. 25
1.4. Polityka wschodnia Polski po roku 2007	str. 29
1.5. Polityka wschodnia Polski a polityka wschodnia Unii Europejskiej	str. 34

ROZDZIAŁ 2. UWARUNKOWANIA, MECHANIZMY I CELE POWSTANIA INICJATYWY PARTNERSTWA WSCHODNIEGO

2.1. Powstanie oraz początki funkcjonowania Partnerstwa Wschodniego..	str. 48
2.2. Problemy finansowania Partnerstwa Wschodniego.	str. 67
2.3. Dylematy współpracy w ramach Partnerstwa Wschodniego	str. 72
2.4. Prezydencja Polski w Unii Europejskiej a Partnerstwo Wschodnie	str. 79

ROZDZIAŁ 3. PARTNERSTWO WSCHODNIE JAKO INICJATYWA POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

3.1. Rola Polski w tworzeniu Wschodniego Wymiaru UE	str. 86
3.2. Realizacja Partnerstwa Wschodniego	str. 94
3.3. Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej jako główne założenie polskiej polityki zagranicznej	str. 103
3.4. Polityka zagraniczna Polski a realne wzmocnienie polskiej pozycji w relacjach z partnerami wschodnimi	str. 114

ROZDZIAŁ 4. WYZWANIA POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ W PERSPEKTYWIE ROZWOJU PARTNERSTWA WSCHODNIEGO

4.1. Kierunki aktywności polityki zagranicznej polski związane z Partnerstwem Wschodnim	str.119
4.2. Realizację polityki wschodniej oraz przyszłość Europejskiej Polityki Sąsiedztwa	str.138
4.3. Uatrakcyjnienie oferty inicjatywy Partnerstwa Wschodniego	str. 156
4.4. Polskie oczekiwania związane z Partnerstwem Wschodnim	str. 160
ZAKOŃCZENIE	str. 164
SPIS TABEL	str. 177
BIBLIOGRAFIA	str. 184

BIBLIOGRAFIA

OPRACOWANIA

Cimoszewicz Włodzimierz (red.), Doliwa-Klepacka Anna (red.), Zdanowicz Mieczysława (red.), Wpływ członkostwa nowych państw UE na relacje ze wschodnimi państwami ościennymi, raport, Temida 2, Białystok, 2009.

D. Klingebiel, *Europejska Polityka Sąsiedztwa – alternatywa rozszerzenia UE?*, „Pressje” teka XV, 2009.

Drogi wyjścia z kryzysu Unii Europejskiej: perspektywa polska i niemiecka, Franzke Jochen (red.), Koszel Bogdan (red.), Sakson Andrzej (red.), Barabasz Adam, Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2013.

F. Fukuyama, Koniec historii, wyd. Znak, 1989.

J. Saryusz-Wolski, Polityka sąsiedztwa Unii Europejskiej i Partnerstwo Wschodnie, Instytut Politologii Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera w Polsce, Warszawa, 2011.

J. Strzelczyk, Ucieczka ze Wschodu. Rosja w polskiej polityce 1989-1993, Warszawa 2002.

K. Całus, Państwo zawłaszczone? Niepewne perspektywy modernizacji Mołdawii, *Komentarz OSW*, 22.04.2015.

K. Pełczyńska-Nałęcz, Poszerzona Unia Europejska wobec wschodniego sąsiedztwa: problemy i rozwiązania, „Prace” OSW, Warszawa 2003.

K. Szczerski, Skuteczność polskiej prezydencji w Unii Europejskiej: założone cele i ich realizacja, Kraków: Księgarnia Akademicka, 2012,

Kapuśniak Tomasz (red.), UE - USA - NATO a Federacja Rosyjska, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin, 2010.

Kapuśniak Tomasz (red.), Unia Europejska i Federacja Rosyjska wobec regionu Morza Czarnego, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin, 2011.

Kapuśniak Tomasz, Wymiar wschodni Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, inkluzja bez członkostwa?, Centrum Europejskie Natolin, Warszawa, 2010.

K. A. Wojtaszczyk, *Prezydencja w Unii Europejskiej z perspektywy Traktatu Lizbońskiego*, [w:] K. A. Wojtaszczyk (red.) *Prezydencja w Radzie Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.

Lyubashenko Igor, Europejska Polityka Sąsiedztwa Unii Europejskiej wobec państw Europy Wschodniej, Dom Wydawniczy Duet, Toruń, Łysomice, 2012.

Między Unią a Rosją: o polskiej racji stanu, polityce zagranicznej i miejscu Polski w Unii Europejskiej, Dmochowski Artur, Chodakiewicz Marek Jan, Wydawnictwo Słowa i Myśli, 2013.

O. Barburska, Polska wobec europejskich aspiracji Ukrainy, [W:] J. Borkowski, Rola Polski w kształtowaniu polityki wschodniej Unii Europejskiej na przykładzie Ukrainy. Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2003.

P. Żurawski vel Grajewski, *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej - główne czy pomocnicze narzędzie polskiej polityki wschodniej?* w: *Partnerstwo Wschodnie w kontekście Europejskiej Polityki Sąsiedztwa i agendy Grupy Wyszehradzkiej*, Kraków 2010.

R. Zięba, Unia Europejska, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Lublin 2006.

Ronald D. Asmus, [Mała wojna, która wstrząsnęła światem](#), Biblioteka Res Publici Nowej, Warszawa 2010.

S. Bieleń, *Stosunki Unia Europejska-Rosja*, w: *Dyplomacja czy siłą? Unia Europejska w stosunkach międzynarodowych*, red. S. Parzymies, Warszawa 2009.

S. Górka, Drugorzędna polityka o dużych perspektywach rozwoju. Rzecz o polityce wschodniej, w: Kloczkowski Jacek (red.), *Polska w grze międzynarodowej*, Kraków 2010.

S. Konopacki, Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej: bilans osiągnięć, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.

Szeptycki Andrzej (red.), *Między sąsiedztwem a integracją: założenia, funkcjonowanie i perspektywy Partnerstwa Wschodniego Unii Europejskiej*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa, 2011.

T. Kapuśniak, The Eastern dimension of the European Union, w: *European Union – present and future*, W. Gizicki (ed.), Lublin 2009.

W. Sienkiewicz, *Nadzieja i piekło*, wyd. Demart, 2012

Wojtaszczyk, Nadolska, *Polska prezydencja w Unii Europejskiej*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa, 2010.

Yearbook of Polish European Studies, Warsaw University Centre for Europe, Warsaw, 2011.

С.М. Павленко. Выдносины України та Польщі в контексті Європейської Інтеграції. Україна і Польща— стратегічне партнерство. Історія. Київ 2002.

CZASOPISMA

A. Bielecki, W interesie Ukrainy. „Rzeczpospolita” 25.05.2004.

A. Dubas, A. Kozłowska, K. Kłysiński, J. Gotkowska, W. Rodkiewicz, P. Wołowski, *Pierwsze reakcje na inicjatywę Wschodniego Partnerstwa*, „Tydzień na Wschodzie”, 18/2008, s. 8.

A. Dudek, Finlandyzacja po polsku, Plus Minus, nr 32 (863), Rzeczpospolita 14.08.2009.

A. Rybak, Miasto jak bombonierka, Do Rzeczy nr 19/170, 09.05.2016.

A. Tomaszewska, K. Bachman, Przeceniona prezydencja, Nowa Europa Wschodnia, nr 3-4/2011.

B. Abdalla, *Polityka UE wobec Bliskiego Wschodu I Afryki Północnej*, Biuletyn Analiz UKIE, nr 21/grudzień 2008.

D. Cadier, Partnerstwo Wschodnie po arabskich rewolucjach, Nowa Europa Wschodnia, nr 3-4, 2011.

D. Szeligowski, *Referendum w Królestwie Niderlandów: co oznacza „nie” dla umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą?*, „Biuletyn PISM”, nr 27 (1377), 7.04. 2016.

E. Kaca, A. Lada, *Partnerstwo Wschodnie polska perspektywa*, „Biuletyn Niemiecki” nr 6, 2010.

E. Kaca, Obecny stan wdrażania Partnerstwa Wschodniego, Monitor Unii Europejskiej nr 10, 2011.

Euro Activ, Pięć lat europejskiej polityki sąsiedztwa, „Polityka Zagraniczna”, 13.05.2010.

Europejska Polityka Sąsiedztwa-Strategia - Komunikat Komisji, COM (2004) 375, „Monitor Europejski” 2004.

G. Błaszczak, Bez Ukraińców nie damy rady, Rzeczpospolita, nr 176, 29.07.2016.

J. Gotkowska, *Niemcy wobec Partnerstwa Wschodniego*, ..Komentarze Ośrodka Studiów Wschodnich" nr 37, 2010.

J. Mieroszewski, Finał klasycznej Europy, „Kultura” nr 2—3 (28–29),1950.

J.Reiter, Po co te wojska?, Gazeta Wyborcza, 14.02.1990.

Jak to widzą Niemcy / Ochmann Cornelius, Monitor Unii Europejskiej, 2009.

K. Pisarska, M. Słowikowski, P. Żurawski vel Grajewski, *Polityka Wschodnia Unii Europejskiej po rozszerzeniu (2004-2009) wnioski dla Polski*, Raport Centrum Europejskiego Natolin 2010.

- Andrzej Podraza, Promocja demokracji a bezpieczeństwo europejskie: skuteczność i dylematy polityki wschodniej Unii Europejskiej w XXI, „Politeja” nr 2 (41)/2016, s. 161-180

- Agnieszka Nitszke, W kierunku nowej Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, „Rocznik Integracji Europejskiej” nr 10/2016, s. 381- 396.

- Tomasz Stępniewski, The Eastern Policy of the European Union. The Role of Poland, „Politeja” nr 2 (41)/2016, s. 181-194

- T. Stępniewski, A. Visvizi, Shifting emphasis of the ENP: is the EaP less ‘sexy’?, “Yearbook of the Institute of East-Central Europe” nr 6/2016 vol. 14, s.199 -210

L. Jesień, R. Kołatek, *Prezydencja grupowa UE: doświadczenia z lat 2007-2009*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2010, nr 3 (55), s. 59

Ludzka twarz unijnej polityki wschodniej / Kaca Elżbieta, Monitor Unii Europejskiej nr 1, 2010.

M. Ostrowski, A. Szostkiewicz, Mocarstwo gestów, Polityka, nr 5 (2690), 2009.

M. Stańczyk, *W ukraińskich szkołach nadal chwalą „bohaterów UPA”*, „Polska. The Times”, 28.11.2008.

Minister Radosław Sikorski już nawet widzi Rosję w NATO, „Dziennik”, nr 76(897), 31 III 2009.

M. Gniazdowski, *Partnerstwo Wschodnie: geneza, możliwości i wyzwania*, Biuletyn PISM, nr 24 (556), kwiecień 2009.

O. Osica, *Drzwi szeroko zamknięte. Polityka wschodnia w czasach lizbońskich*, „Nowa Europa Wschodnia” nr 5, 2010.

P. Żurawski vel Grajewski, *„Kres idei jagiellońskiej”*, Komentarz Miesięcznik Polityczny nr 3(16), Łódź, 2009.

P. Żurawski vel Grajewski, *Nicejska równowaga*, Polska w Europie, nr 1(45), 2004.

Partnerstwo Wschodnie - szanse i zagrożenia, Monitor Unii Europejskiej, nr 10, 2011.

P. Świeboda, *Partnerstwo Wschodnie umarło, niech żyje Partnerstwo Wschodnie*, Nowa Europa Wschodnia, nr 2, 2011.

R. Grodzki, *Polska polityka wschodnia w okresie koabitacji po 2007 roku*, „Przegląd Zachodni”, nr 3, 2009.

R. Sołtyk, *Juszczenko w Europie*. „Gazeta Wyborcza”, 26, 01, 2005.

Rosyjski MSZ o stosunkach z Polską, „Wiadomości” OSW, nr 83, 30 kwietnia 2009.

S. Ananicz, *Przeciąganie liny o unijną politykę wobec sąsiadów*, Komentarze OSW nr 49, 09.03.2011.

Szczyt Partnerstwa Wschodniego w Warszawie / Monitor Unii Europejskiej, nr 10, 2011.

T. Kapuśniak. *Partnerstwo Wschodnie Unii Europejskiej: szansę i wyzwania*, [w:] A. Kudelski (red.). *Partnerstwo Wschodnie*. Kraków 2010

T. Romanowa, Polska prezydencja w oczach Rosji, Nowa Europa Wschodnia, nr 3-4, 2011.

T.G. Grosse, *Czy polska prezydencja może być sukcesem?*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 4 (38), 2007.

W. Portnikow, Wielka wschodnia iluzja, Nowa Europa Wschodnia, nr 3-4, 2010.

W. Rodkiewicz, *Od demokracji „wirtualnej” ku europejskiej: Geneza i konsekwencje przełomu politycznego w Mołdawii*, „Prace OSW”, nr 32, 2009.

W. Waszczykowski, Dziś i jutro integracji europejskiej-spojrzenia z Warszawy, Frankfurter Allgemeine Zeitung, 04.04.2016.

Wciągać Rosję do dialogu, Nowa Europa Wschodnia, nr 2, 2011.

Wnioski Prezydencji Rady Europejskiej, Bruksela, 19-20 czerwca 2008 r., Studia Europejskie, nr 3, 2008.

Wspólna deklaracja przyjęta podczas szczytu Partnerstwa Wschodniego w Pradze, Praga, 7 maja 2009 r., Studia Europejskie, nr 2, 2009.

Wspólna Deklaracja Warszawskiego Szczytu Partnerstwa Wschodniego, Studia Europejskie, nr 3, 2011.

Б. Геремек. Основні напрями зовнішньої політики Польщі. „Політична думка” No 1. 1998.

INTERNET

Azerska dziennikarka zwolniona z więzienia, www.press.pl, 26.05.2016.

Ch. Patten., J. Solana, Wider Europe, <http://www.lfpr.lt/uploads/File/2002-10/Letter.pdf>.

Dane budżetowe z oficjalnej strony Partnerstwa Wschodniego www.easternpartnership.org

Dane ze strony: <http://www.easternpartnership.org/programmes/eastern-partnership>.

Deklaracja przyjęta podczas szczytu Pw w Pradze,

<http://register.consilium.europa.eu/pdf/pl/09/st08/st08435.pl09.pdf>.

Druzgocący raport ws. Ukrainy, www.tvn24.pl, 20.02.2015.

E. Johansson, A 'Ring of Friends'? The Implications of the European Neighbourhood Policy, <http://www.tandfonline.com/doi/abs/10.1080/>.

Ease of doing business 2015, www.doingbusiness.org.

http://www.jurisint.org/pub/01/en/doc/224_1.htm.

Eastern Partnership = Partnerstwo Wschodnie, Ministry of Foreign Affairs of the Republic of Poland, Warsaw

Energy Charter Treaty, Collection Juris International, 7 A. Szeptycki, Stare i nowe pomysły, www.eastbook.eu, 16.12.2015.

European Commission - Visaliberalisation, <http://ec.europa.eu/dgs/>

Europejska Strategia Bezpieczeństwa,

<https://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/031208ESSIPL>.

Europejski Instrument Sąsiedztwa

Partnerstwa, http://europa.eu/legislation_summaries/external_relations/r17101_pl.htm.

EU-Russia Summit – Samara, 18 May 2007, The EU's relations with Russia, External relations,

http://ec.europa.eu/external_relations/russia/summit_05_07/index.

Expose ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka w Sejmie – 5 maja 1998 r., <http://stosunki-miedzynarodowe.pl/teksty-zrodlowe/przemowienia/1114-expos-ministra-spraw-zagranicznych-bronislawa-geremka-w-sejmie-5-maja-1998-r>.

Free Press Unlimited, People deserve to know, www.freepressunlimited.org.

Giedroycizm jako kompleks postkolonialny, www.kresy.pl.

Gruzja: kryzys polityczny i rosyjskie zagrożenia, www.osw.waw.pl, 28.10.2015.

Gymnich format, www.mae.ro › Home › Press Room

Holandia. W referendum przewaga eurosceptyków, www.tvn24.pl, 06.04.2016.

<http://eastbook.eu/2011/05/country/ukraine/ukraina-12-05-2011-europol-przeciwny-zniesieniu-rezimu-wizowego-dla-ukrainy>.

<http://ec.europa.eu/europeaid/work/funding/beneficiaries/index.cfm?>

http://europa.eu/about-eu/institutions-bodies/eeas/index_pl.htm.

<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/ukraina-bliska-podpisania-umowy-o-wolnym-handlu>.

http://www.ecfr.eu/publications/summary/european_and_russian_power_in_the_troubled_neighbourhood.

<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2008-05-28>.

<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2011-02-16/ukraina-aktywizuje-negocjacje-o-strefie-wolnego-handlu>.

<http://www.psz.pl/120-unia-europejska/wymiar-wschodni-jako-czesc-wspolnej-polityki-zagranicznej-i-bezpieczenstwa-unii-europejskiej>.

<http://www.psz.pl/120-unia-europejska/wymiar-wschodni-jako-czesc-wspolnej-polityki-zagranicznej-i-bezpieczenstwa-unii-europejskiej>

<https://easo.europa.eu/wp-content/uploads/EASO-Annual-Report-2014.pdf>.

https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/publications/octa_2011.pdf.

I. Lyubashenko, *Ukraina w Partnerstwie Wschodnim: nowe wyzwania*,

<http://www.liberte.pl/component/content/article/513.html>

J. Darczewska (red.), *Wschodnie partnerstwo – ukraiński komentarz*,

<http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/tydzien-na-wschodzie/2008-06-25>

J. Wojaś, Pułapki polskiej polityki wschodniej, www.eastbook.pl, 23.03.2015.

K. Żęgota, *Partnerstwo Wschodnie-próba bilansu*,

<http://www.nowapolitologia.pl/politologia/stosunki-miedzynarodowe/partnerstwo-wschodnie-proba-bilansu>, 20.04.2013

KE – propozycja zniesienia wiz dla Ukraińców, www.tvn24.pl, 20.04.2016.

Kim jest Wołodymyr Hrojsman?, www.fronda.pl, 14.04.2016.

Kryzysowa migracja Ukraińców, www.osw.waw.pl, 19.10.2015.

Ł. Jasina, Ukraińskość – próba opisu, www.academia.edu

M. Dowgielewicz o przygotowaniach do polskiej prezydencji w UE, 26.11.2010 r.; www.pap.pl.

M. Emerson, *European Neighbourhood Policy: Strategy or Placebo?. CEPS Working Documents, No. 215, 1 November 2004*, <http://aei.pitt.edu/6645/>.

M. Jaroszewicz, K. Całus, Mołdawia: po wprowadzeniu ruchu bezwizowego, <http://www.osw.waw.pl/publikacje/analizy/>.

M. Jaroszewicz, Kryzysowa migracja Ukraińców, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-10-19/>.

M. Jaroszewicz, Ukraina bliżej ruchu bezwizowego z UE, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-11-18/>.

M. Kacperek, Nowa Polska Ostpolitik, www.eastbook.eu, 29.03.2016.

M. Urbańczyk, Idea ULB w myśli Jerzego Giedroycia, www.repozytorium.uni.wroc.pl.

M. Zaniewicz, Czy Polska stanie się Rosją Europy Środkowej, www.eastbook.eu, 25.04.2016.

O. Lutsevych, Is Ukraine becoming a dictatorship? kyivpost.com/.../orysia-lutsevych-is-ukraine-becoming.

Od pluralizmu oligarchicznego do hegemonii Plahotniuca, www.osw.waw.pl, 11.04.2016.

Oficjalna witryna internetowa Nabucco Gas Pipeline International GmbH, <http://www.nabuccopipeline.com>

P. Żurawski vel Grajewski, Prawda o traktacie lizbońskim, w: <http://www.isp.org.pl/files/13001659140992203001120731274.pdf>

Preambuła Traktatu o Wspólnocie Energetycznej, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?>

R. Sadowski, UE redukuje cele wobec Białorusi, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/>.

S. Górka, Drugorzędna polityka o dużych perspektywach rozwoju. Rzecz o polityce wschodniej UE, <http://www.omp.org.pl/artukul.php?artykul=227>, 16.08.2013.

Serż Sarkisjan będzie rządzić Armenią jeszcze 5 lat, www.psz.pl, 04.04.2016.

Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP>.

T. Dowganiuk, Wschodni wymiar polityki europejskiej, www.uniaeuropejska.org.
UE po rosyjsku – w poszukiwaniu medialnych alternatyw, www.eastbook.eu, 08.04.2016.

Ukraina I MFW, www.osw.waw.pl, 17.02.2016.

Ukraińcy w Polsce, www.polska.newsweek.pl, 25.04.2015.

Ukraińskie komentarze po wizycie Andrzeja Dudy w Kijowie, www.wiadomości.onet.pl.

Unijne misje eksperckie w regionie Partnerstwa Wschodniego, www.pism.pl.

W. Mościbrodzki, Rola Polski w kształtowaniu polityki wschodniej Unii Europejskiej, <http://www.wojmos.com/texts/politics/>.

Wizyta ministra Witolda Waszczykowskiego na Białorusi, www.msz.gov.pl.

Wpływ DCFTA na modernizację ukraińskiej gospodarki, www.pism.pl, 31.05.2016.
www.msz.gov.pl/pl/minister_witold_waszczykowski_o_priorytetach_polskiej_dyp_lomacji

Wybory w Gruzji i rosyjskie groźby, www.rp.pl, 26.03.2016.

Źródła doktryny ULB – Kultura paryska, www.kulturaparyska.com.pl.

